

Miłość księżniczki.

Romans księżniczki Mafaldy — drugiej córki króla włoskiego, zakończony mariażem. — Ks. Mafalda poszła w ślady swej siostry. — Wspaniała uroczystość ślubna. — Ona katoliczka — on protestant.

Miłość — to cygańskie dziecię — nie zna różnic stanu, pochodzenia i wyznania i jest równie częstym gościem w chatkach wieśniaczych, pałacach bogaczy i królewskich rezydencjach. Na kogo figlarny bożek Amor zarzuci swe sieci, ten stracony jest na wieki.

Doświadczyla tego na własnej skórze druga córka króla włoskiego ks. Mafalda, która zaślubiła onegdaj księcia Filipa Heskiego. Chodzi tu o

małżeństwo z miłości,

co zresztą w włoskiej rodzinie królewskiej ma już swoją tradycję, ponieważ i starsza córka królewska Jolanta, idąc za popędem serca, poślubiła hrabiego Calvi di Bergolo.

Księżniczka poznała swego narzeczonego przed dwoma laty na wystawie sztuki w Rzymie. Wysoki, blondyn spodobał się małej czarnookiej księżniczce od pierwszego wejrzenia. Jednakowoż książę Filip nie wielkie mógł mieć szanse otrzymania

ręki córki króla włoskiego.

Opiekunką zakochanych była w tym wypadku królowa Helena — która na wiosnę bieżącego roku w czasie zabawy ogrodowej w Bordighera zachęcała księcia do oświadczenia.

Zakochana po uszy księżniczka użyła całego swego sprytu, by uzyskać zgodę królewskiego papieża na małżeństwo z księciem, który nawet nie jest członkiem panującej dynastji. Kochający papież dał przyzwolenie i oto od kilkunastu dni jest najszczęśliwszą

kobietą pod słońcem,

zdoławszy ukochanego swego na męża.

Ponieważ książę Filip jest protestantem, a księżniczka katoliczką, więc trzeba było papieskiej dyspensy, bez której małżeństwo nie mogło być zawarte. Papież Pius XI udzielił tej dyspensy, zaślubiny odbyły się według katolickiego obrządku, a

dzieci urodzone z tego małżeństwa

będą katolikami

Uroczystości ślubne odbyły się w Raconiggi, letniej siedzibie włoskiej rodziny królewskiej w pobliżu Turynu i były nacechowane iście królewskim przepychem.

Mussolini, jako królewski notariusz kierował ceremonią ślubną, na którą członkowie

królewskich rodzin europejskich

przybyli tłumnie. Oprócz rodziców panny młodej i pana młodego na ślubie obecni byli:



Miłość księżniczki: Letnia rezydencja króla włoskiego w Raconiggi w której odbyły się zaślubiny drugiej córki króla włoskiego ks. Mafaldy z księciem Filipem Heskim. Ilustracja powyższa przedstawia orszak ślubny na stopniach pałacu i tłumy publiczności, wiwatujących na cześć młodej pary.

królowa wdowa Małgorzata włoska, książę Daniłło, księżna Jutta czarnogórska, były wielki książę rosyjski Mikołaj Mikołajewicz, była królowa grecka Zofia z córkami, księżniczka Helena rumuńska, księżniczka Helena serbska, księżniczka Ille-na rumuńska, księżniczka Marja belgijska, jedyna córka królewskiej pary belgijskiej, która jako narzeczoną następcy tronu Humberta, uważana jest za przyszłą królową Włoch. Dalej przybyli byli książę bawarski Konrad wraz z małżonką, siostry i bracia narzeczonego, książęta Aosta i wielu innych

Dzienniki włoskie podają następujący opis uroczystości ślubnej w Raconiggi:

O dziewiątej rano mistrz ceremonji otworzył prywatne apartamenty królewskie i goście weszli. — Wszystkie spojrzenia zwróciły się ku księżniczce Matyldzie. Narzeczoną w swej śnieżno-białej sukni, przybranej kosztownymi staremi koronkami,

wyglądała blado.

Tren jej sukni niósł dwunastoletni syn księcia duńskiego. Książę Filip Heski wystąpił w mundurze pułku dragonów.

Królowa Helena miała toaletę z lila brokatu, a królowa Małgorzata zarzuciła na ramiona wspaniałą gronostajową etolę. Na szyji jej widniały słynne perły. Księżniczka Jolanta ukażała się w toalecie kremowej, podczas, gdy księżniczki Giovanna i Marja, wystąpiły w toaletach czerwonej i białej. Król miał na sobie mundur marszałka polnego.

Wśród gości weselnych było dwóch królów, dwie królowe, siedmnaście księżniczek i piętnastu książąt. Pozatem liczni ministrowie, deputowani, senatorowie, oficerowie, damy dworu, dostojnicy dworscy i przyjaciele

kaplicy zamkowej. Król podał ramię księżniczce Matyldzie, a pan młody królowej-matce. Trzecią parę tworzyła królowa Helena i Jerzy grecki. Tittoni prowadził księżniczkę Jolantę, a Mussolini księżniczkę duńską.

Kaplica była również wspaniale przystrojona.

Monsignore Beccariat podał królewskiej parze wodę święconą. Król dał znak do rozpoczęcia ceremonji. Mszy, przeznaczonej tylko dla katolików, celebrować nie można, ponieważ naręczony jest protestantem. Papież jednak dozwolił, by odprawiono „Messa Commune“, a pragnąc dać wyraz swemu przychylnemu usposobieniu dla młodej pary, przysłał

przepiękny podarek,

w postaci misternie wyrobionego w srebrze i złocie modelu bazyliki św. Piotra.

Młoda para po ślubie udała się w podróż do Niemiec, gdzie na zamku rodzinnym narzeczonego w pobliżu Frankfurtu przepełdzi miodowe miesiące.

Ilustracja nasza przedstawia orszak weselny na zamku w Raconiggi.



Premier francuski w Alzacji: Premier francuski Painlevé odbył niedawno temu podróż inspekcyjną po Alzacji. Ilustracja powyższa przedstawia Painlevé'go w otoczeniu najpiękniejszych Alzatek t. zw. „królowej” Alzacji i jej „dworzanek”.



Tajemnica królewskiego jachtu: Luksusowy żaglowiec następcy tronu angielskiego, księcia Walii oddał się bez pozwolenia z portu i dotychczas nie wrócił. Istnieją przypuszczenia, że stał się on łupem międzynarodowej szajki „morskich złodziei”.